

Kultura Connect MAGAZINE

Christmas Edition Wydanie świąteczne

**Crystal Tree | Kryształowe drzewo
Light for the Sick | Światła dla chorych
50 Years of Nicolas | 50 lat Mikołajka
Holiday Films | Filmy świąteczne**

PLUS

**A Holy Birthday | Święte urodziny
A Defiant Night | Niepokorna noc**



Products and Categories

Air Freshener
Body Butters
Gift Packs
Hydrosols & Skin Tonics
Individual Pure Essential Oils
Lip Balm
Lotions
Massage - DVD
Soaps
Therapeutic Essential Oil Blends

www.aromatherapyclinic.com

Nasza specjalność to wysokiej jakości naturalne leki i kosmetyki wytwarzane ze 100-procentowo naturalnych i czystych olejków o najwyższej jakości terapeutycznej.

Nasze terapeutyczne mieszanki olejków są fabrykowane i butelkowane przez producentów posiadających licencję GMP (Good Manufacturing Practice) i zatwierdzonych przez TGA (Therapeutic Goods Administration) zgodnie z jej ścisłymi wymogami.

We specialise in high quality essential oil blends made from therapeutic grade, 100% natural and pure essential oils.

Our therapeutic blends are manufactured and bottled by GMP licensed manufacturers approved by TGA and according to their strict specifications.



Our most popular product



The Ultimate Snoring Cure

Aromatherapy Clinic's Anti Snoring Blend eliminates snoring and clears sinus.

Our snoring remedy is composed of pure, therapeutic essential oils.

Top 5 | Na piątkę z plusem

- 4 Best Christmas Films
Najlepsze filmy świąteczne

Calendar | Kalendarz

- 6 A Defiant Midnight Mass
Niepokorna Pasterka
- 7 Happy Birthday, Vatican
Sto Lat dla Watykanu

Christmas | Boże Narodzenie

- 8 Sydney's Crystal Tree
Sydnejskie kryształowe drzewo
- 10 An American Yule
Amerykańskie Boże Narodzenie
- 11 The Gift of Light
Dar światła

Cultural Artifacts | Artefakty

- 12 Book: Letter of Love
Książka: List pełen miłości
- 13 Book: 50 Years of Nicolas
Książka: 50 lat Mikołajka

Contents Spis treści

Kultura Connect is published by the Puls Polonii Cultural Foundation.

The views expressed in this publication are not necessarily the views of the Puls Polonii Cultural Foundation.

Photography: *Karol: Człowiek, który został papieżem* (2005), Lukasz Swiatek, wikitravel.org, public-domain-photos.com, Puls Polonii

Editor: Lukasz Swiatek

Comments and enquires should be directed to fkpp@pulspolonii.com or lukasz@pulspolonii.com

www.fkpp.org

Cover Photo: The Swarovski Christmas Tree in the Queen Victoria Building (Sydney, Australia)



E-mail
info@aromatherapyclinic.com
Telephone
+61 2 9774 5251
Fax
+61 2 9785 2046

Standard mail
Aromatherapy Clinic
23a Harford Ave
East Hills NSW 2213
Australia

Top 5 Christmas Films

Let the movie merrymaking begin
Niech rozpocznie się filmowe świętowanie



Love Actually (2003)

A couple of couples' complex lives intertwine in the annual, pre-Christmas holiday confusion. Young, old, rich and poor find that love, actually, is all around. Writer and director Richard Curtis ties these quirky, poignant, charming tales together into a delightful filmic gift.

Losy kilku par przeplatają się w chaosie przedświątecznym. Młodzi, starsi, bogaci i biedni odkrywają, że miłość można odnaleźć wszędzie. Scenarzysta i reżyser Richard Curtis łączy te śmieszne, wzruszające i urokliwe opowieści razem we wspaniały filmowy present.

A Christmas Carol (3D) (2009)

Charles Dickens's classic yuletide story about Ebenezer Scrooge is made even more sublime in 3D. Alan Silvestri's rich, evocative score heightens the film's detailed computer animation. Director Robert Zemeckis captures the darker elements of the original tale, too.

Klasyczna opowieść Karola Dickensa o Ebenezerze Scrooge staje się nawet bardziej podniosła w obrazie trójwymiarowym. Bogaty, wyrazisty zapis nutowy Alana Silvestri wzbogaca animację komputerową. Reżyser Robert Zemeckis ukazuje także mroczne aspekty opowieści Dickensa.



Un Conte de Noel (2008)

A snowy Christmas arrives in the north of France, bringing with it complications for one unstable family. Arnaud Desplechin's comedy drama offers hope with its message of finding help and support in loved ones.

Śnieżne Boże Narodzenie przybywa do północnej Francji, przynosząc ze sobą komplikacje dla pewnej od lat skłóconej rodziny. Komediodramat Arnaud'a Desplechin wyraża w swoim przesłaniu nadzieję odnajdowania pomocy i oparcia u swoich najbliższych.

The Polar Express (2004)

This holiday treat – another computer-animated film by director Robert Zemeckis – is based on Chris Van Allsburg's 1985 children's book. Visually stunning, the tale of a young boy's journey to the North Pole made interesting use of live-action 'performance capture' techniques.

Ta świąteczna filmowa oferta – kolejny animowany komputerowo film w reżyserii Roberta Zemeckisa – opiera się na książce dla dzieci napisanej w 1985r. przez Chris'a Van Allsburga. Wizualnie znakomicie nakręcona opowieść o podróży chłopca na biegun północny z wykorzystaniem techniki 'performance capture' (komputerowe przechwytywanie ruchów aktorów i ich zapis komputerowy).



Holiday Inn (1942)

Starring Bing Crosby and Fred Astaire, this festive classic made the song 'White Christmas' famous. Released in 1942, and directed by Mark Sandrich, *Holiday Inn* has continued to delight audiences with its holiday joy.

Bing Crosby i Fred Astaire wystąpili w głównych rolach w tym klasycznym filmie, który spopularyzował piosenkę 'White Christmas'. *Gospoda świąteczna*, która weszła na ekrany w 1942r. w reżyserii Mark'a Sandricha, nadal cieszy widzów swoją świąteczną radosną fabułą.



ORGANY DLA KEYSBOROUGH

13 września 2006 roku, Ojciec Święty Benedykt XVI w Przemówieniu w Starej Kaplicy w Ratyźbonie w Bawarii powiedział: „Od zawsze i słusznie organy nazywano królem instrumentów, potrafią one bowiem oddać wszystkie tony stworzenia i wywołać w słuchaczu najwyższe uczucia. Ponadto, jak cała dobra muzyka, organy potrafią wnieść człowieka nad wszystko, co ludzkie i wsłuchać się w to, co Boże. Różnorodność i barwa tonów, od najcichszych aż do potężnego fortissimo, wyróżnia organy spośród wszystkich instrumentów, pozwala rozbrzmieć wszystkim sferom ludzkiego istnienia”.

Jako Polacy szczególnie zostaliśmy powołani przez Boga do głoszenia Orędzia Bożego Miłosierdzia na całym świecie. Zwłaszcza tam, gdzie Bóg jako emigrantów nas postawił. Nowy i jedyny kościół – Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Keysborough (Melbourne) powinien posiadać własne organy. Od wieków organy projektowano i budowano dla wnętrza i potrzeb konkretnego kościoła. To jednak ogromny koszt i duże przedsięwzięcie. Projekt organów do naszego kościoła wykonałby pan prof. Andrzej Chorosinski z Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina z Warszawy.

Świetnym pomysłem jest inicjatywa pani Bogusi Filip i pana Krzysztofa Małka, znakomitego polskiego pianisty z Sydney, zbierania funduszy na budowę organów poprzez organizację cyklu koncertów fortepianowych w Sanktuarium. Potrzebny jest do tego jednak instrument – fortepian. Za wszelkie ofiary złożone na ten cel składam z serca płynące Bóg zapłać! Wszystkich zaś dobrodziejów, ofiarodawców, pracowników naszego Sanktuarium oraz ich rodziny polecamy Miłosierdziu Bożemu w coniedzielnej specjalnej intencji Mszy św.

ks. Grzegorz Gawel TChr
Rektor Sanktuarium Miłosierdzia Bożego
w Keysborough

On September 13, 2006, during a speech in the Old Chapel of Regensburg in Bavaria, the Holy Father Benedict XVI said: "Since always, and justifiably, organs have been called the king of instruments, as they are able to add all of the tones of creation and evoke the highest emotions in the listener. Moreover, as all good music, organs are able to raise the individual above all that is human and listen in to that which is God's. The diversity and hues of tone, from the quietest to the loudest fortissimo, distinguish the organ from all instruments, allowing all of the spheres of human existence to ring out."

We have been called by God to preach the Message of God's Mercifulness throughout the whole world. Particularly in places where God has sent us as emigrants. The new and only church, the Sanctuary of the Divine Mercy in Keysborough (Melbourne), should have its own organs. For ages, organs have been designed and built for the interiors and needs of specific churches. However, this comes at enormous cost and with a great undertaking. The organ design for our church would be undertaken by Prof. Andrzej Chorosinski of the Fryderyk Chopin Musical Academy of Warsaw.

The initiative of Mrs Bogusia Filip and Mr Krzysztof Malek, a noted Polish pianist from Sydney, to raise funds for the building of the organs through the organisation of a cycle of piano concerts at the Sanctuary is an excellent one. To do this, however, it is necessary to have an instrument – a pianoforte! For all of the contributions given to this end I wish you God's Blessing, flowing from my heart. All of the benefactors, donors, workers of our Sanctuary and their families we commend to God's Mercifulness in our special petition during mass every Sunday.

Father Grzegorz Gawel SChr
Rector of the Divine Mercy Shrine
In Keysborough

Pragnący złożyć ofiarę na kościół Miłosierdzia Bożego mogą to uczynić zgłaszając się do duszpasterzy lub kolektorów.

Można też swoją „cegiełkę” przesłać na konto
National Australia Bank BSB 083 - 347
Society of Christ – Divine Mercy Shrine Building Fund A/C 460878471
Proszę zaznaczyć „na instrument”

Z braterskim pozdrowieniem – Księża Chrystusowcy

Telefony
Sanktuarium: (03) 9701 6071 | Bogumiła: 0418 769 390
ks. Grzegorz Gawel: 0421 416 484 | Krzysztof: 0401 825 964

Towarzystwo Chrystusowe
dla Polonii Zagranicznej
Polskie Katolickie Centrum
Miłosierdzia Bożego



Society of Christ
Polish Catholic Centre
Divine Mercy Shrine
337-343 Greens Road
KEYSBOROUGH 3173

A Defiant Silent Night Niepokorna cicha noc

Above: a scene from *Karol: Człowiek, który został papieżem*. Bishop Karol Wojtyła (Piotr Adamczyk) leads Midnight Mass in Nowa Huta.

In a quiet field, under a winter sky, he spoke to them about the joy of the Saviour's birth, and did so for many years, even in the face of soldiers and tanks.

Fifty years ago, on Christmas Eve, 1959, Karol Wojtyła celebrated Midnight Mass in Nowa Huta. The newly appointed Bishop of Krakow gave the city's people something for which they were longing: the opportunity to express their faith.

Poland's Communist authorities had designed Nowa Huta as a worker's paradise. Built in the 1950s, it was to be atheistic, in contrast with devout and architecturally opulent Krakow. However, the lack of a church upset the city's residents, who, with Bishop Wojtyła, filed building permits year after year. The Communist Party issued a permit in 1958, but withdrew it in 1962.

"The struggle to build the Nowa Huta church is one of the great clashes between the Catholic Church and Communists in post-war Poland," according to Jane Barnes and Helen Whitney, in their documentary *John Paul II and the Fall of Communism*. "It was a conflict between the workers' world that was supposed to be beyond religion, and the actual workers, singing old Polish hymns that started with the words, 'We want God'."

Every year, in the open field, Wojtyła and other priests celebrated Midnight Mass on the site where the church was to be built. Thousands patiently assembled to receive communion. At times, however, the sermons were marked by confrontations and violence.

Finally, in May 1977 – a year before being elected Pope – Wojtyła consecrated the new church: a symbol of hope and a reward to patient defiance.

W cichym polu, pod zimowym niebem, mówił im o radości narodzenia się Zbawiciela; robił tak przez wiele lat, nawet w obliczu żołnierzy i czołgów.

Pięćdziesiąt lat temu, w Wigilię w 1959r., Karol Wojtyła odprawił Pasterkę w Nowej Hucie. Nowomianowany biskup Krakowa dał ludziom coś czego pragnęli: szansę wyznania swojej wiary.

Polski Rząd Komunistyczny zaprojektował Nową Hutę jako raj dla klasy robotniczej. Dzielnica zbudowana w latach pięćdziesiątych, miała być ateistyczna, w przeciwieństwie do religijnego i architektonicznie bogatego Krakowa. Brak kościoła jednak martwił mieszkańców miasta, którzy z Biskupem Wojtyłą co roku składali aplikacje o pozwolenie na budowę świątyni. Komunistyczna Partia wydała tę zgodę w 1958r.; wycofała ją jednak w 1962r.

„Walka o zbudowanie kościoła w Nowej Hucie była jednym z największych starć między Kościołem Katolickim i Komunistami w powojennej Polsce,” twierdzą Jane Barnes i Helen Whitney, w swoim filmie dokumentalnym *Jan Paweł II i upadek komunizmu*. „Był to konflikt między światem robotników, który miał być poza religią, a faktycznymi robotnikami śpiewającymi tradycyjne polskie pieśni, które zaczynały się słowami „My chcemy Boga”.”

Co roku, w szczerym polu, Wojtyła i inni księża odprawiali msze święte w miejscu, gdzie miał stać kościół. Tysiące wiernych spokojnie czekało aby przyjąć komunię świętą. Czasami jednak msze były zakłócone konfrontacjami i przemocą.

W końcu w maju 1977 – na rok przed nominacją na Papieża – Kardynał Wojtyła poświęcił nowy kościół: symbol nadziei i nagrodę za cierpliwy upór.

A Holy Birthday Święte urodziny

Eight decades is a short amount of time for a place that is hundreds of years old. Yet Vatican City State celebrated its eightieth birthday this year.

The saintly site is the world's smallest independent state. It occupies nearly 110 acres; has a population of 800; and has its own flag, anthem, license plates, coin and postage stamp systems. It was founded on February 11, 1929, following the signing of the Lateran Pacts between Italy and the Holy See. Under international law, it is a sovereign state distinct from the Holy See.

"The Catholic Church carries out its mission... through the various specific and local Churches spread throughout the world, as well as through its central government," explains the Vatican City website. "This is made up of the Pope and the Departments that assist him in carrying out his responsibilities towards the universal Church."

This year's anniversary was marked by a series of events in the Vatican. A commemorative exhibition, entitled *1929-2009: 80 years of Vatican City State*, was held in the Braccio di Carlo Magno exhibition space. The Governorate of the City organised a conference called *A Small Territory with a Great Mission*, and, on February 12, a special concert also took place.

A series of unique coins and stamps, featuring images of popes and the city, was issued to commemorate the occasion.

Osiem dekad to raczej krótki czas dla miejsca, które ma setki lat. A jednak Państwo Watykańskie obchodziło w tym roku swoje osiemdziesiąte urodziny.

To święte miejsce jest najmniejszym pań-



stwem świata. Zajmuje powierzchnię prawie 110 akrów; a jego populacja to 800 osób; ma swoją własną flagę, hymn, tablice rejestracyjne, monety i znaczki pocztowe. Zostało założone 11 lutego 1929 roku, po podpisaniu traktatów laterańskich między Włochami a Stolicą Apostolską. Według prawa międzynarodowego, jest suwerennym państwem odrębnym od Stolicy Apostolskiej.

„Kościół Katolicki wypełnia swoją misję... przez różne specyficzne i lokalne kościoły dookoła świata oraz poprzez swój centralny rząd,” wyjaśnia strona internetowa Państwa Watykańskiego. „Stworzony jest z Papieża i z departamentów które mu pomagają w wykonywaniu obowiązków wobec Kościoła powszechnego.”

Tegoroczna rocznica była zaakcentowana serią uroczystości w Watykanie. W sali Braccio di Carlo Magno odbyła się jubileuszowa wystawa, zatytułowana *1929-2009: 80 lat Państwa Watykańskiego*. Władze miasta zorganizowały konferencję pod nazwą *Małe terytorium z wielką misją*, a 12 lutego odbył się także specjalny koncert.

W celu upamiętnienia tej okazji, została także wydana seria unikalnych monet i znaczków pocztowych, z wizerunkami papieży i miasta.



Crystal Tree Kryształowe drzewo

Sydney's giant, glittering Christmas jewel
Gigantyczny, świecący sydneyjski klejnot



Above left and centre: the Swarovski Christmas Tree in the Queen Victoria Building.
Above right: a Swarovski crystal ornament, lit internally by LED lights.

Shoppers and sellers have gone home. The stores are closed. Boutiques wait silently, patiently, for the start of a new retail day. Then the stillness is broken.

A small army of workers, dressed in fluoro orange safety vests, invades the quiet arcade. Over three nights, for 40 hours, this battalion will assemble and decorate a giant, glittering Christmas showpiece in the heart of Sydney's Queen Victoria Building. Work begins at 6pm and continues until the early hours of the morning.

12 months in the making, the Swarovski Christmas Tree is a masterpiece created by a team of 72 engineers, construction technicians, lighting consultants and crystal makers from Australia and Austria. It is the largest Swarovski tree in the world. This year, it features over 60,000 lights and thousands of fine Swarovski crystals, according to the QVB website.

Tim Clarkson, the developer of the treasure, says that the 22-metre-high tree is a new one, this year. Its crown, in particular, was winched down by very talented riggers.

"The star at the top has got 144,000 Swarovski crystals on it," he told *Mornings with Kerri-Anne* on November 18. "That's probably one of the most challenging elements with this tree."

Sydney is not the only beneficiary of the crystals' magic, though. Swarovski is lending its sparkling ornaments to other majestic centrepieces around the world. France's Megève Central Place, the Main Train Station in Zurich and the Rockefeller Center in New York are just some of the locations playing host to Christmas tree branches that are glittering with the exquisite ornaments.

Klienci i sprzedawcy poszli do domu. Sklepy są zamknięte. Butiki czekają cicho, cierpliwie, na początek nowego dnia handlowego. Nagle spokój jest zakłócony.

Mała armia pracowników, ubrana w jasnopomarańczowe ochronne kamizelki, wkracza do cichej arkady. Przez trzy noce, przez 40 godzin, ten batalion złoży i udekoruje gigantyczną, iskrzącą się Bożonarodzeniową atrakcję w samym sercu sydneyjskiego Budynku Królowej Wiktorii (QVB). Praca rozpoczyna się o szóstej wieczorem i trwa do rana.

Przygotowywana przez 12 miesięcy, choinka Swarovskiego jest 'dziełem sztuki' stworzonym przez ekipę 72 inżynierów, konstruktorów, konsultantów od oświetlenia i szlifierzy kryształów z Australii i Austrii. Jest to największa choinka Swarovskiego na świecie. W tym roku składa się z 60,000 światełek i tysięcy delikatnych kryształów, jak informuje strona QVB.

Tim Clarkson, projektant tego arcydzieła, mówi, że 22-metrowe drzewo jest w tym roku całkiem nowe. Jego korona musiała być spuszczana w dół przez utalentowanych rigerów (instalatorów pracujących na wysokościach).

"Gwiazda na szczycie drzewa składa się z 144,000 kryształów Swarovskiego," powiedział w programie *Poranki z Kerri-Anne* w dniu 18 listopada. "Jest to jeden z najbardziej pracochłonnych elementów tego drzewa."

Sydney nie jest jednak jedynym miastem obdarowanym magią kryształów. Swarovski upiększa także nimi inne słynne w świecie choinki. Drzewka w Megève (we Francji), Zurichu (w Szwajcarii) i Nowym Jorku (w USA) to tylko niektóre z nich.



An American Yule

Every Christmas, they bake tens of cakes: for friends, neighbours and strangers. They manage this generous act despite living in poverty.

Truman Capote's classic short story *A Christmas Memory* (1956) depicts one holiday in the lives of seven-year-old Buddy and his (unnamed) 60-year-old cousin. The simple, though enchanting, yuletide tale illustrates their preparations for the holidays, reflecting many facets of American culture. Every year, the two greet the festive season in a similar way.

Buddy remarks: "It's always the same: a morning arrives in November, and my friend, as though officially inaugurating the Christmas time of year that exhilarates her imagination and fuels the blaze of her heart, announces: 'It's fruitcake weather! Fetch our buggy. Help me find my hat'."

First, they gather pecans from a grove of trees in their garden. The work is tiring; for three hours, they search among leaves and frosted grass. They haul the nuts into the kitchen. "Caarackle! A cheery crunch, scraps of miniature thunder sound as the shells collapse and the golden mound of sweet oily ivory meat mounts in the milk-glass bowl."

Then, they must purchase the main ingredients for their cakes. Buddy's first person narration and excited tone capture the excitement of this ritual.

"Tomorrow the kind of work I like best begins: buying. Cherries and citron, ginger and vanilla and canned Hawaiian pine-apple, rinds and raisins and walnuts and whiskey and oh, so much flour, butter, so many eggs, spices, flavorings: why, we'll need a pony to pull the buggy home."

However, the young man stresses that, "before these Purchases can be made, there is the question of money. Neither of us has any". *A Christmas Memory* is set during the Great Depression. Buddy's family, like others during those challenging years, lives in hardship.

The small amount of money that Buddy and his cousin are able to save is kept hidden "in an ancient bead purse under a loose board under the floor under a chamber pot under my friend's bed". One way or another, Buddy says, "we do each year accumulate Christmas savings, a Fruitcake Fund".

Capote's story not only portrays these sombre years, but evokes the author's own childhood, spent in the south of the U.S. The tale's nostalgic spirit is heightened by the sensory appeal of the descriptions of the pair's activities.

"The black stove, stoked with coal and firewood, glows like a lighted pumpkin. Eggbeaters whirl, spoons spin round in bowls of butter and sugar, vanilla sweetens the air, ginger spices it; melting, nose-tingling odors saturate the kitchen, suffuse the house, drift out to the world on puffs of chimney smoke. In four days our work is done. Thirty-one cakes, dampened with whiskey, bask on windowsills and shelves."

The natural world, and its canvas of sights and sounds, is also vividly painted by the author's lavish prose. As the two holidaymakers trek through a forest, the spirit of America's untouched, untamed woodlands comes to life. "Frozen rime lusters the grass; the sun, round as an orange and orange as hot-weather moons, balances on the horizon, burnishes the silvered winter woods. A wild turkey calls. A renegade hog grunts in the undergrowth."

A Christmas tree must also be found. The ideal candidate, Buddy comments, is "twice as tall as me. A brave handsome brute that survives thirty hatchet strokes before it keels with a creaking rending cry". The tree is decorated with available materials; it adds a delightful touch to the holiday decorations.

Yet the true character of Christmas lies in the story's characters. Their generosity and kind-heartedness, displayed in the poorest of material seasons, enriches the most joyous of divine seasons.

Eggbeaters whirl, spoons spin round in bowls of butter and sugar, vanilla sweetens the air, ginger spices it



The Gift of Light

For many, they are an attraction. For some, a nuisance. Others scarcely notice them. Yet, for one family, a house decorated with Christmas lights has become a gift to the sick.

For the past 20 years, Lynn and Gary from Baulkham Hills, New South Wales, have been dressing their home for the holidays. Santa's workshop first catches the eye; a Mr Claus doll is even making toys inside. Look carefully and you will see that the illuminated reindeer on the lawn move. If you peer into the windows of the house, you will be greeted by an enchanting, snowy kingdom of miniature houses, trains, Christmas trees and ice rinks.

This suburban treasure takes "four solid weekends" to arrange, according to its owners. The display is evolving, too; this year, two life-size elves and gift boxes have joined the other features. What began as two sets of fairy lights has turned into a glittering wonderland, costing only approximately \$120 to run for six weeks.

However, the most beautiful aspect of the arrangement is the cause that it supports. Visitors will notice several blue moneyboxes dotted around the front lawn. The coins that graciously flow into these tin cans will help the Children's Hospital at Westmead.

Last year, the owners collected six such containers. Their generous donation to ill children was made possible by caring, open-handed guests. This year, again, the crowds that file past their home will fill the cans, in a gesture that embodies the true spirit of Christmas.

To encourage visitors, a basket of caramels sits on the letterbox. However, the promise of lollies is surely not the true driver of kindness.

Letter of Love

“Charity in truth, to which Jesus Christ bore witness by his earthly life and especially by his death and resurrection, is the principal driving force behind the authentic development of every person and of all humanity.”

These words open Pope Benedict XVI's third encyclical, entitled *Caritas in Veritate* (*Charity in Truth*). The Holy Father's letter, aimed at Catholics worldwide, was released this year following numerous delays since the first draft was written in 2007.

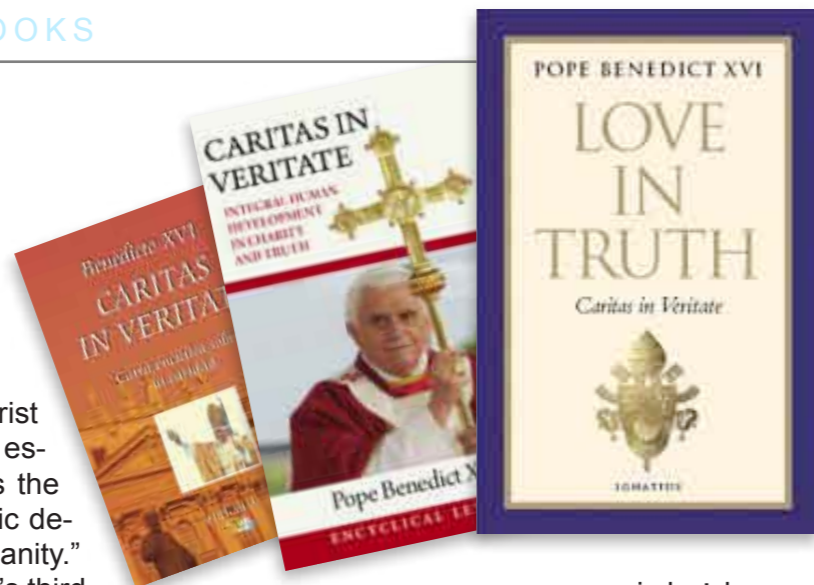
Love (or *caritas*), the Pontiff writes, is an extraordinary force that drives people to work for justice and peace. However, he emphasises that “only in truth can charity be authentically lived”. Truth is “the light that gives meaning and value to charity. That light is both the light of reason and the light of faith”.

The Pope's previous encyclicals – *Deus Caritas Est* (*God is Love*) and *Spe Salvi* (*Saved by Hope*) – were dedicated to spiritual issues. This work, by contrast, is devoted to social questions. It addresses subjects such as the environment, bioethics, hunger, migration, sexual tourism and cultural relativism.

Greatest attention is paid to the issue of development. The Pope writes that, on the one hand, international economic development has lifted millions out of poverty. On the other, it has produced “malfunctions and dramatic problems”. These include “the damaging effects on the real economy of badly managed and largely speculative financial dealing, large-scale migration of peoples ... [and] the unregulated exploitation of the earth's resources”.

Naturally, these “crises” are very concerning. Yet the Pope reminds us that they are opportunities to build a new future, “to re-plan our journey”. He concludes by emphasising that “God's love calls us to move beyond the limited and the ephemeral, it gives us the courage to continue seeking and working for the benefit of all”.

”Miłość w prawdzie, której Jezus Chrystus dał świadectwo swoim życiem ziemskim, a zwłaszcza swoją śmiercią i zmartwychwstaniem, stanowi zasadniczą siłę napędową prawdzi-



wego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości.”

Te słowa otwierają trzecią encyklikę Papieża Benedykta XVI, zatytułowaną *Caritas in Veritate* (*Miłość w prawdzie*). List Ojca Świętego, zadresowany do Katolików całego świata, został opublikowany w tym roku po wielu opóźnieniach w stosunku do pierwszej wersji napisanej w 2007.

Papież pisze, że miłość (czyli *caritas*) jest nadzwyczajną siłą, która prowadzi ludzi do pracy dla sprawiedliwości i pokoju. Podkreśla on, że „tylko w prawdzie miłość nabiera blasku i może być przeżywana autentycznie.” Prawda jest „światłem nadającym miłości sens i wartość. Jest to światło zarówno rozumu jak i wiary”.

Poprzednie encykliki Papieża – *Deus Caritas Est* (*Bóg jest miłością*) i *Spe Salvi* (*Nadzieją zbawieni*) – zadedykowane były sprawom moralnym. To dzieło natomiast jest poświęcone kwestiom socjalnym. Rozważa takie tematy jak środowisko, bioetyka, głód, migracja, turystyka seksualna i relatywizm kulturowy.

Najwięcej miejsca poświęcono sprawie rozwoju. Papież pisze, że z jednej strony, międzynarodowy rozwój ekonomiczny uwolnił od nędzy miliony osób. Z drugiej strony, stworzył „wypaczenia i dramatyczne problemy”. Między innymi „złobne dla realnej ekonomii skutki działalności finansowej źle spożytkowanej, a nawet spekulatywnej, wielkie ruchy migracyjne ... [i] niekontrolowan[a] eksploatac[ę] zasobów ziemi”.

Naturalnie, te „kryzysy” są niepokojące. Lecz Papież nam przypomina, że są także okazjami do zbudowania nowej przyszłości, „do przemyslenia na nowo naszej drogi”. Kończy podkreślając, że „miłość Boża wzywa nas do wyjścia z tego, co jest ograniczone i nieostateczne, dodaje nam odwagi do działania i dalszego poszukiwania dobra wszystkich”

“Only in truth can charity be authentically lived”

„Tylko w prawdzie miłość nabiera blasku”

Francuska seria książek o Mikołajku to lektura łącząca pokolenia. Dzieci przy niej się śmieją, a dorośli mają okazję zobaczyć swój wizerunek oglądany oczami małego chłopczyka.

Pierwsze opowiadanie o Mikołajku ukazało się 29 marca 1959 roku w dzienniku *Sud-Ouest Dimanche*. Autorem krótkich opowiadań był René Goscinny, syn emigrantów z Polski, którzy poznali się w Paryżu. 50 lat temu Goscinny na pewno nie przewidywał popularności, którą przez następne lata będą się cieszyć jego małe arcydziełka literackie. W stworzeniu wesołych historyjek o Mikołajku brał udział znakomity rysownik-karykaturzysta Jean-Jaques Sempé, który genialnie zilustrował wszystkie opowiadania. I tak oto 50 lat temu dzięki spółce Goscinny-Sempé rozpoczęła się zawrotna kariera małego zwykłego, ale niezapomnianego, francuskiego bohatera. Seria książek o Mikołajku została przetłumaczona na wiele języków i opublikowana w wielu krajach. Wydano 6 tomów opowiadań: *Mikołajek*, *Rekreacja Mikołajka*, *Wakacje Mikołajka*, *Mikołajek i inne chłopaki*, *Mikołajek ma kłopoty* i *Nowe przygody Mikołajka*.

W tym jubileuszowym dla Mikołajka roku, 32 lata po śmierci Goscinnyego, wydana została jeszcze jedna dodatkowa książeczka pt. *Nieznane przygody Mikołajka*. Córka pisarza, Anne Goscinny, po latach odnalazła w domu dodatkowe opowiadania, nigdy dotychczas nie opublikowane w żadnym z sześciu tomów. To właśnie w tym tomiku znajduje się pierwsze opowiadanie „Jajko wielkanocne”, które powstało 50 lat temu. Na prośbę Anne, Jean-Jaques Sempé znów po latach zilustrował opowiadania w swój dowcipny i niepowtarzalny sposób. We Francji w marcu tego roku odbyły się specjalne obchody jubileuszu Mikołajka; nasz mały bohater przez lata stał się bezsprzecznie postacią „kultową”. Tak więc *Bon anniversaire, petit Nicolas!*

Mikołajek wzrusza, bawi, cieszy i sprawia, że czytelnik spogląda na życie w sposób szczerzy, otwarty i logiczny. Jaki to luksus w dzisiejszych czasach pełnych pośpiechu, niepokoju, paniki wywoływanej przez media i globalnego myślenia na każdy temat! Mikołajek widzi i interpretuje świat oczami dziecka, któremu nie mieszczą się w głowie pewne postawy i zachowania dorosłych. Jego niekończące się przygody to po prostu zdarzenia z życia codziennego, które w wyniku różnych spraw niezależnych od Mikołajka przybierają przeważnie dość dziwny obrót ... Jak na przykład nieprzyjemność w supermarkecie, w którym Mikołajek był pierwszy raz w życiu



Fenomen małego 50-latka

Le Petit Nicolas

i chciał się przypodobać mamie, pomagając jej w zakupach i wkładając do wózka mnóstwo produktów według własnego uznania.

„Nie wiedziałem jednego: że zanim się wyjdzie ze sklepu, trzeba przejść przed panem, który siedzi za kasą, wyjmując z wózka wszystkie rzeczy, kładzie na kontuarze i każe za nie płacić. To nieładne zagranie – mogliby chociaż uprzedzić. No i oczywiście zrobiła się draka, bo mama oświadczyła, że wcale tego wszystkiego nie kupowała i nie wie, skąd się to wzięło w jej wózku. A potem spojrzała na mnie groźnie, a ja się rozplakałem i wyjaśniłem, że ponieważ nie było sprzedawców, nie wiedziałem, że trzeba będzie płacić”. (Z opowiadania „Nowy sklep”.)

Mikołajek ma paczkę kumpi, z którymi chodzi do szkoły i bawi się po lekcjach. Bawią się wszystkim – grają w kulki, kopią piłkę, biegają, biją się, udają że jeżdżą starym zepsutym samochodem porzuconym na wielkim placu, cieszą się z bycia razem, a już wielkim

luksusem jest bycie zaproszonym na sesję oglądania telewizji u kolegi Kleofasa. Rówieśnicy Mikołajka być może przypomną sobie, że taki właśnie był ich świat, świat dzieciństwa, który jest tak różny od dzisiejszego. Miniony świat każdego dziecka, które dorastało w drugiej połowie XX wieku, kiedy dzieci bawiły się na podwórkach, a nie wysyłały do siebie SMS-ów, wychodziły z domu i nie grały w gry komputerowe siedząc wieczorami samotnie przed monitorami, porozumiewały się wprost, nie umieszczając swoich profili na Facebook ... O tym można by napisać bardzo, bardzo wiele ... Czytając te

opowiadania, czytelnika ogarnia nostalgia za światem, w którym Mikołajek dorastał, a który już nie istnieje. Świat Mikołajka to także obraz życia i codzienności francuskiej w latach 60-tych ubiegłego stulecia, stylu życia, francuskiej kuchni i kultury.

Dlatego opowiadania o Mikołajku są lekturą uniwersalną, ponadczasową i powinny być lekturą obowiązkową dla każdego czytelnika, który ceni humor i dozę dystansu do otaczającego nas świata. Fanów Mikołajka jest bardzo wielu, a można ich rozpoznać po wtrącaniu charakterystycznych zwrotów z Mikołajkowego słownictwa i frazeologii – *no bo co w końcu, kurczę blade!* Warto więc czytać opowiadania o Mikołajku, uśmiechnąć się i zapamiętać ich treść na zawsze – jest to lektura miła i pouczająca, znakomita na świąteczny relaks z książką.



www.fkpp.org

